

Wrzesień 2025 Nr 6 (123)

MIĘSIĘCZNIK

SOLECZNIKI

Bezpłatne pismo społeczno - kulturalne
Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie

**Dożynki w Solecznikach –
tradycja, wdzięczność i wspólnota**

**Ks. Józef Aszkiełowicz – Honorowym
Obywatелеm Rejonu Solecznickiego**

Narodowe Czytanie 2025 w Solecznikach

**Sergiusz Piasecki – pisarz, żołnierz,
wileński konspirator**

SPIS TREŚCI:

- 3** Ks. Józef Aszkielewicz – Honorowym Obywatelem Rejonu Solecznickiego
- 7** Międzynarodowe Forum Ekonomiczne w Karpaczu
- 8** Dożynki w Solecznikach – tradycja, wdzięczność i wspólnota
- 10** Narodowe Czytanie 2025 w Solecznikach
- 11** Narodowe Czytanie 2025 w Pałacu Balińskich
- 13** Podsumowanie okresu letniego w Rejonie Solecznickim – barwne imprezy i wspaniałe emocje
- 14** Sergiusz Piasecki – pisarz, żołnierz, wileński konspirator



Ks. Józef Aszkiełowicz – Honorowym Obywatelem Rejonu Solecznickiego

11 września miała miejsce ceremonia nadania tytułu Honorowego Obywatela Rejonu Solecznickiego dla ks. Józefa Aszkiełowicza. Tytuł Honorowego Obywatela został przyznany kapłanowi decyzją Rady Samorządu Rejonu Solecznickiego. Kapłan został wyróżniony za całokształt swej posługi duszpasterskiej oraz działalności w obszarach kultury i spraw społecznych na skalę całego rejonu.

K

Kandydaturę ks. Józefa Aszkiełowicza zgłosił Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie. Uroczystość zgromadziła wielu przedstawicieli władzy publicznej oraz liczne grono działaczy społecznych. Nagrodę wręczył Prezes Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie, Mer Samorządu Rejonu Solecznickiego Zdzisław Palewicz.

Ks. Józef Aszkiełowicz – to wyjątkowa osobowość Rejonu Solecznickiego i całej Wileńszczyzny. Oddany Bogu kapłan na przeciągu lat stał się autorytetem duchowym dla wielu pokoleń mieszkańców ziemi solecznickiej. Zawdzięczając swej charyzmie, inteligencji i wrażliwości na potrzeby każdego człowieka potrafił przybliżyć Słowo Boże dla ludzi z różnych dróg życiowych. 41 lat posługi kapłańskiej zaowocowało pięknymi wynikami – powszechnym szacunkiem, wdzięcznością i gorliwą wiarą wiernych



Ks. Józef Aszkiełowicz urodził się 14 września 1955 r. w Wilnie. Rodzice księdza pochodzili z Turgiel. W domu mówili po polsku i pielęgnowali polskie tradycje. W Wilnie ukończył szkołę średnią Nr. 37. Następnie zdobył wykształcenie techniczne w Technikum Technologicznym w Wilnie. W czasach młodości żywił duże zainteresowanie sportem. Aktywnie trenował boks i prowadził zdrowy tryb życia.

Zgodnie z ówczesnym porządkiem w latach 1975-1977 odbył służbę wojskową w Wojskach

Ochrony Powietrznej Obwodu Moskiewskiego. Był radiomechanikiem na lotnisku Bieżeck w Obwodzie Moskiewskim. Właśnie podczas służby w wojsku odkrył swoje powołanie kapłańskie. Miało to miejsce w 1976 r. Pewnej nocy siedł po pasmie startowym i nagle poczuł ogromną miłość do Boga i chęć modlitwy. Wtedy ukląkł i rozpoczął gorliwą modlitwę. Ta rozmowa z Bogiem stała się ważnym krokiem na drodze powołania. Wówczas na Wileńszczyźnie brakowało kapłanów. Młody Józef Aszkiełowicz



czuł głęboki obowiązek dbania o wiarę i spuściznę przodków. Dobrze rozumiał, że Bogu odmówić nie może. Po ukończeniu służby wrócił do domu. Przez dwa lata pracował jako inżynier-technolog w Zakładzie Pomiarowym Aparatury Wojskowej w Wilnie. Jednak wkrótce podjął ostateczną decyzję o wkroczeniu na drogę kapłaństwa.

W 1979 r. wstąpił do Międzynarodowego Seminarium Duchownego w Kownie. Z wielkim zapałem studiował teologię i czerpał inspirację z żywotów świętych oraz życiorysów kapłanów. Pokładał wiele starań w kierunku poznania działań bożych w życiu codziennym ludzi. Dlatego lata formacji pomogły młodemu kapłanowi przygotować się do pracy w parafii. 27 maja 1984 r. z rąk arcybiskupa Ludwika Powilonisa przyjął święcenia kapłańskie.

Posługę kapłańską rozpoczął jako wikariusz w parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Ejszyszkach. Wówczas probosz-

czem był ks. Juozas Budrevičius, który z powodów zdrowotnych musiał opuścić parafię w 1988 r. Ks. Józef Aszkiełowicz rozpoczął tymczasowe pełnienie obowiązków proboszcza. Troska o parafię i o duchowe dobro wspólnoty doczekały się wielkiej wdzięczności ze strony ludzi. Gorliwa modlitwa, inspirujące homilie i każdy udzielony sakrament sprzyjały rozwojowi wspólnoty. Ejszyszki, zawdzięczając księdza pomyślności i wytrwałości, stały się miejscem realizacji wielu treściwych inicjatyw duszpasterskich. Ksiądz był jednym z organizatorów pieszej pielgrzymki Ejszyszki – Ostra Brama. W okresie lat 90-tych takie przedsięwzięcie stało się symbolem trwałej wierności wartościom chrześcijańskim oraz znakiem solidarności wszystkich narodów mieszkających na ziemi solecznickiej. Pielgrzymka miała również wymiar społeczny – pozwoliła młodemu osobom spędzać czas w gronie rówieśników oraz zdobywać doświadczenie budo-

wania relacji. Dzięki swym wyjątkowym walorom inicjatywa Ks. Józefa doczekała się wspianącej kontynuacji. W tym roku miała miejsce 35-ta Pielgrzymka Miłosierdzia. Kolejną znaczącą pracą w obszarze duszpasterstwa było odnowienie procesji Bożego Ciała ulicami miasta. Ta odważna inicjatywa spotkała się z dużym poparciem wiernych parafii, ponieważ było to godne utrwalenie polskich tradycji i upowszechnienie przekonania, że wiara ma większe znaczenie społeczne niż sowiecka ideologia ateizmu. Przykład działalności ks. Józefa zainspirował wiele wspólnot do aktywności religijnej w przestrzeni społecznej. Ks. Józef Aszkiełowicz w swej posłudze wyróżniał się dużą empatią względem potrzeb wiernych – zarówno duchowych, jak i materialnych. Z dużym zaangażowaniem podchodził do kwestii estetyki przestrzeni sakralnych. Przy kościele ejszyskim staraniem ks. Józefa wzniesiono pomnik Chrystusa Króla oraz

uporządkowano teren. W różnych miejscach parafii ustawiono krzyże. W latach posługi w Ejszyskach ks. Józef Aszkiełowicz także prowadził duszpasterską działalność w Poleckiszkach, na terenie obecnej Białorusi. Wkrótce podjął się wyzwania budowy kościoła w tej miejscowości. Dzięki ogromnej pracowitości kapłana i jego wybitnej umiejętności jednoczenia ludzi w 1991 r. kościół pw. Bożego Miłosierdzia w Poleckiszkach otworzył swe drzwi wiernym.

Kolejnym etapem w życiu ks. Józefa Aszkiełowicza była posługa w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Turgielach. Ks. Józef Aszkiełowicz został proboszczem. Pełnił posługę także w Taboryszkach i Kamionce. Były to lata 1990-2002. W tym okresie dużo uwagi poświęcił sprawom młodzieży. Organizował spotkania, wyjazdy, wycieczki i różne inicjatywy lokalne na rzecz upowszechniania modelu życia zgodnego z nauczaniem Kościoła. Z pasją zaangażował się w działalność Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Pomagał organizować liczne wyjazdy dzieci i młodzieży na parafiadę do Polski. Wspierał finansowo działalność sportową młodych osób. W ten sposób znacznie wzrosła aktywność młodzieży Rejonu Solecznickiego w różnych obszarach życia społecznego. Podczas posługi w Turgielach ks. Józef Aszkiełowicz kontynuował wspieranie wiernych na terenach Białorusi. W Onżadowie znajdowały się ruiny drewnianej świątyni, którą zaczynał przed wojną budować bł. ks. Michał Sopoćko. Ks. Józef Aszkiełowicz podjął się trudu rekonstrukcji świątyni. W 1994 r. budowa dobiegła końca i dziś jest

to kościół pw. Najświętszego Serca Jezusowego i Aniołów Stróżów.

W 2002-2016 r. ks. Józef Aszkiełowicz jako proboszcz pełnił posługę w Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Mejszagole. Tam ze szczególną troską opiekował się ks. prałatem Józefem Obrembskim. Patriarcha kapłanów Wileńszczyzny był przykładem, inspiracją i szczególnym autorytetem duchowym dla ks. Józefa. Kapłan z dużą odpowiedzialnością podchodził do spraw organizacyjnych, które dotyczyły wizyt dostojnych gości u ks. Obrembskiego. Szlachetna i wielokoduszna posługa zapewniła ks. Aszkiełowiczowi najwyższe uznanie wśród przedstawicieli władzy państwowej i kościelnej, a także szacunek parafian. Po śmierci ks. Józefa Obrembskiego ks. Józef Aszkiełowicz kontynuuje jego misję szerzenia postawy apostołskiej i łączenia społeczności.

Od 2016 r. ks. Józef jest proboszczem parafii pw. Michała Archanioła w Butrymańcach oraz parafii

pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Podborzu. Tutaj kapłan poświęca wiele uwagi i starań temu, aby parafianie mieli najlepsze możliwości rozwoju duchowego oraz motywację do wzrastania w wierze. Organizuje rekolekcje, zaprasza księży z Polski, dba o zaopatrzenie kościoła i estetykę jego terenu.

Warto zauważyć, że pomimo codziennej pracy nad potrzebami parafialnymi ks. Józef Aszkiełowicz z ogromnym zaangażowaniem podchodzi do spraw całego Rejonu Solecznickiego. Jego postawa jest przykładem patriotyzmu i wierności polskiej kulturze. Ks. Józef wspiera inicjatywy utrwalające tożsamość narodową oraz przewodniczy modlitwie podczas najważniejszych wydarzeń wspólnoty lokalnej. Zawsze towarzyszy społeczności podczas obchodów Dnia Niepodległości Polski, Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, Obchodów Katyńskich, upamiętniania ofiar Koniuch i Gumby oraz innych hi-





storycznych dat. Modlitwa księdza dodaje przedsięwzięciom uroczystego charakteru i wzbo- gaca przesłanie moralne. Kapłan z dużym zaangażowaniem poma- ga realizować inicjatywy Solecz- nickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie.

W tym roku decyzją Kurii Die- cezji Wileńskiej ks. Józef Aszkie- łowicz został mianowany kape- lanem straży pożarnej Rejonu Solecznickiego. Kapłan zawsze szczególną opieką otaczał służbę przeciwpożarową. Pomagał stra- żakom przygotować się do trud- nych wyzwań wiążących się z ich pracą poprzez modlitwę, udzie- lanie sakramentów i wsparcie organizacyjne. Dzięki zaradności i pomysłowości kapłana straży pożarnej udało się nawiązać kon- struktywną współpracę z partne- rami z Polski, która przyniosła ta- kie efekty jak otrzymanie w darze samochodów strażackich, sprzętu terenowego oraz remontu budyn- ków służbowych.

Ks. Józef Aszkiełowicz jest osobą o wielkiej życzliwości i wyjątko- wym altruizmie, a także cechuje go najwyższe poczucie obowiązku względem wspólnoty rejonu. Za-

wsze z dużą uprzejmością odnosi się do współpracy z Samorządem i organizacjami pozarządowymi.

Działalność ks. Józefa Aszkieło- wicza została doceniona na naj- wyższym poziomie. 5 września 2006 r. Prezydent Rzeczypospo- litej Polskiej Lech Kaczyński przy- znał ks. Józefowi Aszkiełowiczo- wi Złoty Krzyż Zasługi. W 2015 r. kapłan został laureatem w co- rocznym plebiscycie społecznym "Polak Rok", który organizuje redakcja gazety "Kurier Wileń- ski". W 2016 r. Prezydent Rzeczy- pospolitej Polskiej Andrzej Duda przyznał ks. Józefowi Aszkieło- wiczowi Krzyż Oficerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne zasługi dla Polskiego Kościoła na Wschodzie, za krze- wienie polskiej kultury i tradycji narodowych, za działalność na rzecz polskich mniejszości naro- dowych. W tym samym roku Szef Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Jó- zef Kasprzyk wręczył ks. Józefo- wi Aszkiełowiczowi medal „Pro Patria”. W 2017 r. Zarząd Główny Związku Piłsudczyków uhono- rował kapłana Złotym Krzyżem Związku Piłsudczyków Rzeczypo-

spolitej Polskiej. W 2018 r. ks. Jó- zef Aszkiełowicz za ofiarną pracę i zasługi dla Diecezji Grodzieńskiej, a mianowicie za budowę kościo- łów w Poleckiszkach i Onżadowie, otrzymał tytuł Honorowego Ka- nonika Diecezji Grodzieńskiej.

Gorliwa posługa duszpasterska ks. Józefa Aszkiełowicza przynio- sła znaczące korzyści Rejonowi Solecznickiemu. Jednak kapłan dokonał też licznych istotnych prac na płaszczyźnie społecznej: w miejscach posługi odnowił przestrzenie kościelne oraz tere- ny przy świątyniach, aktywnie współpracował ze szkołami, dużo czasu i wysiłku poświęcił współ- pracy z samorządem, przyczynił się do pozytywnej promocji Re- jonu Solecznickiego.

Zawdzięczając posiadanej em- patii zawsze udzielał pomocy osobom potrzebującym. W taki sposób pomógł kształtować soli- darność społeczną. Dla ks. Józefa Aszkiełowicza każdy człowiek jest ważny niezależnie od narodowo- ści czy statusu. Aktywność kapła- na stała się przykładem postawy pełnej troski o dobro ogółu.

WALDEMAR ŚLIŻEWSKI

Międzynarodowe Forum Ekonomiczne w Karpaczu

W dniach 2-4 września Prezes Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie Zdzisław Palewicz brał udział w XXXIV Forum Ekonomicznym w Karpaczu.



F

Forum Ekonomiczne jest jednym z największych i najważniejszych wydarzeń gospodarczo-politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej. Jest to miejsce, w którym od ponad trzydziestu lat spotykają się osoby o decydującym wpływie na losy Polski, Europy i świata. Temat tegorocznego międzynarodowego spotkania był następujący: „Czas transformacji – jaka będzie Europa przyszłości?”. Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Instytut Studiów Wschodnich. Głównym partnerem merytorycznym wyda-

rzenie jest Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

Program konferencji był podzielony na 8 obszarów tematycznych: sztuczna inteligencja, cyberbezpieczeństwo, ochrona zdrowia, polityka regionalna, wzrost gospodarczy, polityka międzynarodowa, społeczeństwo i zrównoważony rozwój. W ciągu 3 dni konferencji odbyło się ponad 500 debat, dyskusji panelowych, warsztatów, wykładów i prezentacji. W wydarzeniu brali udział eksperci różnych dziedzin z ponad 60 krajów z całego świata. Dodatkowo na uczestników czekał szereg wydarzeń kulturalnych – spotkań autorskich, projekcji filmowych i wieczorów artystycznych. W tym roku Forum zgromadziło ponad 6000 gości.

Warto zauważyć, że Forum Ekonomiczne jest wspaniałą okazją do nawiązania konstruktywnych relacji z partnerami z zagranicy, ponieważ uczestniczące podmioty samorządowe, publiczne i gospodarcze są zainteresowane długoterminową współpracą. W tym roku na wydarzenie przybyło liczna reprezentacja sektora biznesowego – ponad 160 spółek.

Forum Ekonomiczne rozpoczęło się od prezentacji Raportu naukowego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie na temat sytuacji gospodarczej na arenie międzynarodowej. Następnie miały miejsce bloki programowe, sesje plenarne

i gale wręczenia nagród. Co roku są przyznawane wyróżnienia wybitnym działaczom społecznym w takich kategoriach jak Człowiek Roku, Firma Roku i Organizacja Pozarządowa Roku.

W ramach Forum Ekonomicznego odbyło się też Forum Polonijne organizowane przez Radę Polonii Świata. Prezes Zdzisław Palewicz brał udział w głównym panelu dyskusyjnym, który był poświęcony sukcesom Polaków poza granicami Polski. Panel koncentrował się na roli polskiej wspólnoty jako dynamicznego aktora życia publicznego w krajach zamieszkania oraz na znaczeniu regionalnych struktur społecznych jako pomostu między Polską a światem. Prezes dużo uwagi poświęcił sukcesom Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie w takich obszarach jak oświata, kultura, praca z młodzieżą i realizacja inicjatyw oddolnych. W panelu brali udział przedstawiciele polskich organizacji z takich krajów jak Czechy, Łotwa, Niemcy i Litwa.

Podczas tegorocznej edycji konferencji dużym zainteresowaniem cieszyły się takie kwestie jak gospodarka żywnościowa, inwestycje w budownictwo, zaangażowanie młodzieży w sprawy publiczne i wyzwania regionalne.

Podsumowując można stwierdzić, że Forum Ekonomiczne jest naprawdę wyjątkowym wydarzeniem na skalę całej Europy, ponieważ łączy wiele środowisk zawodowych i poprzez poruszanie aktualnych tematów rozwojowych pomaga zrozumieć obecną rzeczywistość międzynarodową. Inspirujący prelegenci dzielą się cennym doświadczeniem i tworzą klimat motywujący do współpracy.

WALDEMAR ŚLIŻEWSKI



Dożynki w Solecznikach – tradycja, wdzięczność i wspólnota

Praca – to wyjątkowa zdolność człowieka do kształtowania przychylniej mu rzeczywistości. Póprzez wysiłek zostały stworzone wyjątkowe dzieła sztuki, wcielono w życie wybitne rozwiązania architektoniczne oraz zapewniono postęp gospodarczy. Fundamentem rozwoju społeczeństwa zawsze było rolnictwo, ponieważ gwarantowało dostatek materialny i wzmacniało wspólnotę.

R

Rolnik, uprawiając ziemię, nie tylko zdobywał osiągnięcia materialne, ale też i utrzymywał tradycje. Praca na roli stała się symbolem odpowiedzialnego podejścia do rodziny, domu i spuścizny przodków. Trud połączony z modlitwą pozwolił całym narodom przetrwać najtrudniejsze wyzwania.

W polskiej kulturze chleb zdobyty pracą wiąże się z głębokim doświadczeniem duchowym. W owocach pracy widzimy łaskę Pana Boga. Dlatego z dużą wdzięcznością traktujemy każdego, kto przyczynia się do uprawy roli, otacza troską pola oraz zapewnia zbiór urodzaju. Właśnie



tradycja dożynkowa w najlepszy sposób odzwierciedla chęć podziękowania rolnikom i radość z posiadanych dóbr. Rejon Solecznicki jest miejscem wielokulturowym i wielonarodowym. Dlatego tutaj Dożynki stają się wspólnym świętem społeczności. Ogniwem łączącym jest wiara i pracowitość.

Przygotowania do Święta plonów rozpoczynają się na początku czerwca. Każda gmina generuje pomysły na oryginalną zagrodę, placówki kultury szykują programy artystyczne, a młodzież przygotowuje się do intensywnych prób tanecznych. W ciągu lata zostają sporządzone atrakcyjne dekoracje oraz uzgadnia się udział gwiazd muzycznych. Cały proces przygotowania jest również wyjątkowym doświadczeniem, ponieważ łączy wspólnotę lokalną i zachęca do twórczego zaangażowania w życie publiczne. Głównym organizatorem święta jest Samorząd Rejonu Solecznickiego oraz Centrum Kultury. Aktywny udział biorą również członkowie Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie.

Każdego roku Święto Plonów daruje Rejonowi Solecznickiemu nowe wrażenia. Na przeciągu

lat impreza nabrała wyjątkowo uroczystego charakteru – Msza Święta, która odbywa się na początku, wprowadza zgromadzonych w klimaty tradycji i obyczajów, przemówienia dostojnych gości inspirują wspólnotę do nowych poczynań, a występy zespołów nawiązują do radości z danej chwili. W tym roku modlitwie przewodniczył ks. Stanisław Maciukiewicz. Kulminacyjnym momentem otwarcia było poświęcenie chleba i przemówienie Mera Samorządu Rejonu Solecznickiego Zdzisława Palewicz. Swoją refleksją na scenie także się podzielił Prezes Związku Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski oraz Posłowie na Sejm Republiki Litewskiej Jarosław Narkiewicz i Rita Tamaszunienė. Głos zabrali również szefowie delegacji z Polski. W tym roku do Solecznik przyjechało 40 delegacji. Przybyło też wielu gości z różnych miast Litwy.

Występy artystyczne rozpoczęły się od przeglądu twórczości ludowej w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Solczanie”, przedszkolaków z placówek w Solecznikach oraz wychowanków Szkoły Sztuk Pięknych im. Stanisława

Moniuszki. Kolejny etap koncertu – to wykonanie znanych polskich utworów przez piosenkarzy z Mazowieckiego Teatru Muzycznego im. Jana Kiepury. Dalej na scenie mogliśmy zobaczyć ekscytujący Zespół „Perfect” oraz charyzmatycznego Łukasza Drapałę. Publiczność wtórowała każdemu utworowi. Wykonawcy byli wręcz zaskoczeni aktywnością i umiejętnościami wokalnymi licznie zgromadzonych widzów. Warto zauważyć, że do Solecznik przyjechało ponad 12 tysięcy ludzi. Dalsze sceniczne doświadczenia były nie mniej barwne – w świetle reflektorów stanął Zespół „Joy”. Austriackie gwiazdy połączyły refleksję i energię, co wkrótce zaowocowało huczną zabawą taneczną. Finałowym akcentem święta był występ Justinasa Jarutisa. Koncertowi towarzyszył jarmark, warsztaty i edukacje. Każdy uczestnik imprezy mógł znaleźć coś dla siebie.



WALDEMAR ŚLIŻEWSKI

Narodowe Czytanie 2025 w Solecznikach

6 września 2025 roku w Publicznej Bibliotece w Solecznikach odbyła się XIV. edycja Narodowego Czytania. Czytanie jest ogólnopolską akcją społeczną propagującą literaturę narodową, realizowaną pod Patronatem Honorowym Pary Prezydenckiej RP. Akcja została zainicjowana w 2012 roku przez ówczesnego prezydenta Polski Bronisława Komarowskiego wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.



Tegoroczna edycja poświęcona była twórczości Jana Kochanowskiego – jednego z najwybitniejszych poetów polskiego renesansu. Poezja Kochanowskiego porusza różnorodne tematy – od poważnych i doniosłych do lekkich i żartobliwych. Opisuje życie dworskie i ziemiańskie, pojawiają się w niej wątki patriotyczne, refleksje moralne, nawiązania antyczne i biblijne. W wierszach odnajdujemy humanistyczną religijność, zachwyt życiem, ale też głęboką zadumę nad przemianami i ludzkim losem. Kochanowski przyczynił się do rozwoju polskiego języka literackiego, a

jego niezrównane dzieła do dziś pozostają żywe i nadal inspirują. Utwory tego wybitnego renesansowego poety są znane, lubiane przez wielu Polaków i towarzyszą od czasów szkolnych.

Prezydent RP Karol Nawrocki, zapraszając do wspólnej lektury, podkreślił: „Poezja Jana Kochanowskiego towarzyszy nam od pokoleń. Głęboka, napisana wspólną polszczyzną opowiada o czasach dawnych, ale przecież bez trudu odnajdziemy w niej samych siebie – współczesnych Polaków.”

Organizatorem uroczystości w Solecznikach była Publiczna Biblioteka. Uczestnikami byli pracownicy bibliotek, słuchacze Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Solecznikach, seniorzy Asocjacji Osób Starszych. Tę imprezę swoją obecnością zaszczylił dostoyny gość, wicemer rejonu solecznickiego, wiceprezes Solecznickiego Oddziału Rejonowego ZPL Pan Waldemar Śliżewski. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania tegorocznej akcji Narodowego Czytania w Solecznikach. Podkreślił, jak ważne jest czytanie, jak duży wpływ wywiera na życie człowieka oraz jak go kształtuje. Dziękował też pracownikom biblioteki za ogromny dorobek w

pracy i życzył dalszych sukcesów.

Po krótkiej prezentacji twórczości Jana Kochanowskiego, którą przedstawiła Krystyna Sławińska, bibliotekarka solecznickiej biblioteki, rozpoczęło się czytanie fraszek, pieśni, trenów Kochanowskiego.

Na zakończenie Pani dyrektor biblioteki Olga Mażejko powiedziała: „Dziękuję wszystkim, którzy zechcieli podzielić się swoim głosem – czytając „Fraszki”, „Pieśni” i „Treny”. Dzięki wam to wydarzenie nabrało prawdziwego życia i stało się wspólnym świętem słowa. Mam nadzieję, że dzisiejsze czytanie stanie się inspiracją, by sięgać po dzieła Kochanowskiego także na co dzień, a nasza biblioteka zostanie miejscem, do którego chętnie będziecie wracać”. Gościom wręczyła okolicznościowy egzemplarz książki Jana Kochanowskiego „Fraszki, pieśni, treny”, oznaczonej pieczęcią Narodowego Czytania, otrzymaną z Kancelarii Prezydenta RP. Na uczestników spotkania czekał też poczęstunek w postaci smacznego tortu i kawy. Czas szybko upłynął w miłej atmosferze.

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy brali udział i stali się częścią „Narodowego Czytania 2025”. Pani Oldze Mażejko, dyrektor biblioteki, składam ogromne podziękowanie za współpracę, życzliwość i przyjazną atmosferę, która jak co roku towarzyszyła tej ważnej inicjatywie. Mam nadzieję, że spędzony z biblioteką i lekturą czas był dla wszystkich literacką ucztą oraz zasłużonym wytchnieniem od codziennego zgiełku. Bardzo liczymy na to, że spotkamy się także w roku przyszłym.

JADWIGA SINKIEWICZ



Narodowe Czytanie 2025 w Pałacu Balińskich

6 września w Jaszunach, w Pałacu Balińskich, odbyło się Narodowe Czytanie 2025. Organizatorami wydarzenia tradycyjnie - Gimnazjum im. Michała Balińskiego oraz Pałac Balińskich. Już po raz dziesiąty uczniowie, nauczyciele, pracownicy pałacu oraz zaproszeni goście czytali w Jaszunach klasykę polskiej literatury.

D

Do akcji po raz pierwszy dołączyliśmy w roku 2016, czytając „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, a w 2017 roku – „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Szczególny charakter miała edycja w 2018 roku, kiedy to z okazji jubileuszu 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Para Prezydencka zaprosiła do lektury „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego.

W kolejnych latach w Jaszunach rozbrzmiewały fragmenty „Nowel polskich” (2019), „Ballady” Juliusza Słowackiego (2020), „Moralności pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej (2021), „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza (2022) oraz „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej (2023). Nawet w okresie pandemii i panujących wtedy restrykcji nie zrezygnowaliśmy z czytania dzieł polskich autorów. W 2024 roku czytaliśmy „Kordiana” Juliusza Słowackiego, a akcja odbywała się równolegle w Pałacu Balińskich oraz przy Hali Stulecia we Wrocławiu.

Tegoroczna odsłona była poświęcona poezji Jana Kochanowskiego – Mistrza z Czarnolasu. Jego twórczość, poruszająca różnorodne tematy – od poważnych

i doniosłych po lżejsze i żartobliwe – pozwoliła uczestnikom spotkania spojrzeć zarówno na życie dworskie i ziemiańskie, jak i na refleksje patriotyczne, moralne czy nawiązania antyczne i biblijne.

W wydarzeniu wzięli udział uczniowie i nauczyciele czterech gimnazjów rejonu sołecznickiego: Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach, Gimnazjum w Ejszyszkach, Gimnazjum im. P.K. Brzostowskiego w Turgielach oraz Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Sołecznikach. Na wstępie dyrektor Pałacu, Kazimierz Karpicz, przybliżył sylwetkę i twórczość Jana z Czarnolasu. Z ust czytelników zabrzmiały Pieśni, Fraszki i Treny, które wprowadzały słuchaczy w różne nastroje. Poważne „Pieśni” pa-



triotyczne zmieniły fragmenty o charakterze ludowym, przybliżające obyczaje i tradycje Polaków. „Treny” zachęciły do refleksji nad przemijaniem i sensem życia. W sali panowała atmosfera skupienia i wzruszenia, a czytane strofy wywoływały zarówno uśmiech, jak i zadumę.

Nowym elementem organizacyjnym było improwizowane czytanie „Fraszek”. Teksty krótkich utworów rozdano publiczności, a następnie odczytano je na głos, dzięki czemu słuchacze stali się aktywnymi uczestnikami

wydarzenia. Szczególne wrażenie wywarła także inscenizacja przygotowana przez uczniów z Gimnazjum w Ejszyszkach, którzy przedstawili fragmenty „Pieśni Świętojańskiej o Sobótce” z elementami scenografii.

Wspólnie z młodzieżą czytał również dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego, wiceprezes Sołecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie – Pan Grzegorz Jurgo. W swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie czytelnictwa i zachęcał młodzież do sięgania po

szkolne lektury, wskazując ich rolę w kształtowaniu wartości i postaw.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, które ostemplowali okolicznościową pieczęcią Narodowego Czytania 2025, nadesłaną z Kancelarii Prezydenta RP. Atmosfera wydarzenia była pełna skupienia, ale też radości – spotkanie pokazało, że klasyka literatury polskiej potrafi wciąż żywo przemawiać do współczesnych odbiorców.

Dziesiąta edycja Narodowego Czytania w Jaszunach to nie tylko piękny jubileusz, lecz także wyraz szacunku dla polskiej kultury i tradycji. Wspólne spotkanie wokół twórczości Jana Kochanowskiego stało się świadectwem, że dbałość o język i literaturę jest trwałą wartością, która buduje wspólnotę i wzmacnia poczucie tożsamości. Już dziś wszyscy z niecierpliwością oczekujemy kolejnego spotkania z klasyką polskiej literatury.

ANDŻEŁA DAJLIDKO



Podsumowanie okresu letniego w Rejonie Solecznickim – barwne imprezy i wspaniałe emocje

Lato jest okresem wielu treściwych wydarzeń społecznych – koncertów, festiwałów i wieczorów artystycznych. Mieszkańcy Rejonu Solecznickiego zawsze aktywnie biorą udział w świętach gminnych i rejonowych. Szczególnie barwne imprezy mają miejsce w sierpniu. Ten miesiąc jest bogaty w wydarzenia, które stanowią kulminację słonecznego okresu. Każde przedsięwzięcie muzyczne daruje wyjątkowe wrażenia i wzmacnia wspólnotę lokalną.



W Dziewieniszkach w końcu sierpnia miała miejsce tradycyjna impreza „Lato w Dziewieniszkach”. Wydarzenie zgromadziło liczną publiczność. Na święto przybyli mieszkańcy gminy, goście z pobliskich miast i miasteczek, a także partnerzy z Polski. Zgromadzonych do tańca zachęcał zespół „Kapela Kawalerów Podwileńskich”, który dzięki charyzmie młodych wykonawców w dość krótkim czasie stał się rozpoznawany na całej Wileńszczyźnie. Podczas uroczystości zostały też nagrodzone najbardziej aktywne osoby w gminie, które w ciągu tego lata przyczyniły się do wielu inicjatyw społecznych. Listy dziękczynne otrzymała również fundacja „Rodakom na Kresach”. Organizacja pod kierownictwem Wojciecha Sarnowskiego sku-

pia uwagę na akcjach charytatywnych i zapewnia uczniom z Rejonu Solecznickiego treściwe wakacje w Polsce. Na zakończenie miał miejsce występ zespołu „The Stars Band”, który przedstawił bogaty repertuar przebojów estradowych. W tym samym dniu społeczność gminy Poszki również miała swoją imprezę – odbyło się tam „Święto Rodzin”. Rodzice z dziećmi mieli okazję skorzystać z różnych atrakcji terenowych – wesołego miasteczka i kermasu. Nie zabrakło także zabawy z animatorami i oryginalnego programu artystycznego.

Kolejne ważne sierpniowe wydarzenie – to „Święto Gminy Gierwiszki”. Jest to uroczystość, która łączy koncert i piknik. Przyjazny letni nastrój uświetnia to, że wydarzenie cieszy popularnością

wśród mieszkańców wielu okolicznych gmin. Na początku imprezy zgromadzonych przywitał Prezes Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie Zdzisław Palewicz. Następnie na scenę wkroczył zespół seniorów, który zaprezentował wiele fascynujących utworów o lecie, relacjach i optymistycznym nastawieniu. Gwiazdą wieczoru niewątpliwie była dobrze znana na Litwie polska piosenkarka Ewelina Saszenko. Jej utwory pozwoliły na chwilę przenieść się w krainę marzeń i głębokich refleksji. Klasyczne polskie pieśni estradowe zostały uzupełnione szeregiem przebojów francuskich. To stworzyło wyjątkowy klimat i długotrwałe ciepłe emocje. Warto zauważyć, że nie mniej radosne nastroje panowały też w Małych Solecznikach. Tam mieszkańcy mogli nie tylko doświadczyć piękna muzyki, ale też i dokonać degustacji wspaniałych potraw grillowych, ponieważ tam miała miejsce impreza pod tytułem „Grill Lato”. Zasadniczą atrakcją tego wydarzenia są właśnie zawody mistrzów sporządzania potraw na ogniu. Drużyny od rana przygotowują różne dania i szykują się do otrzymania oceny ze strony komisji. Publiczność,

która przybywa na imprezę, ma szansę spróbować naprawdę wyjątkowych wyrobów. Wieczorem natomiast odbywa się ceremonia nagród i huczny koncert.

W Ejszyszkach wymownym podsumowaniem lata stał się Jubileusz 25-lecia Domu Polskiego. Publiczność była zafascynowana programem tanecznym zespołu „Perła”. Wiele ciepłych emocji zostawili też młodzi artyści z różnych miejscowości Wileńszczyzny. Koncert stał się też wspianą okazją do podziwiania talentów ze Szkoły Muzycznej w Ejszyszkach. Każdy wykonawca zaprezentował treściwy repertuar na najwyższym poziomie artystycznym. Mieszkańcy i gości swoją wdzięczność wyrażali głośnymi brawami i okrzykami podziwu. Koncert odbył się w malowniczym miejscu przy Centrum



Rozrywki i Biznesu. Widok pięknie udekorowanej sceny harmonijnie łączył się z obrazami natury – wielobarwnych łąk, szumiących lasów i letniego nieba.

Współczesny pisarz Stanisław Kowalewski powiedział: „Sierpień jest miesiącem ukojenia, miesiącem zbiorów. Ma w sobie przecucie jesieni, a więc i trochę melancholii”. Te słowa trafnie odzwierciedlają charakter sierpniowych spotkań. Każde z nich jest barwne, uroczyste i ekscytujące. Jednak mają w sobie nastrój refleksji i podsumowania. Mieszkańcy chętnie się bawią podczas imprez, ale również, spoglądając w przyszłość, składają sobie nawzajem życzenia z myślą o nadchodzącej złotej jesieni, która również zawsze przynosi mnóstwo pozytywnych emocji.

WALDEMAR ŚLIŻEWSKI

Sergiusz Piasecki – pisarz, żołnierz, wileński konspirator

W

„Wilno poznałem, gdy miałem lat 22. Byłem nim urzeczony, chociaż powodziło mi się tam marnie. Do Wilna zawsze wracałem, gdy mogłem. Przetrwałem tam, w warunkach okropnych, całą wojnę, chociaż miałem kilka

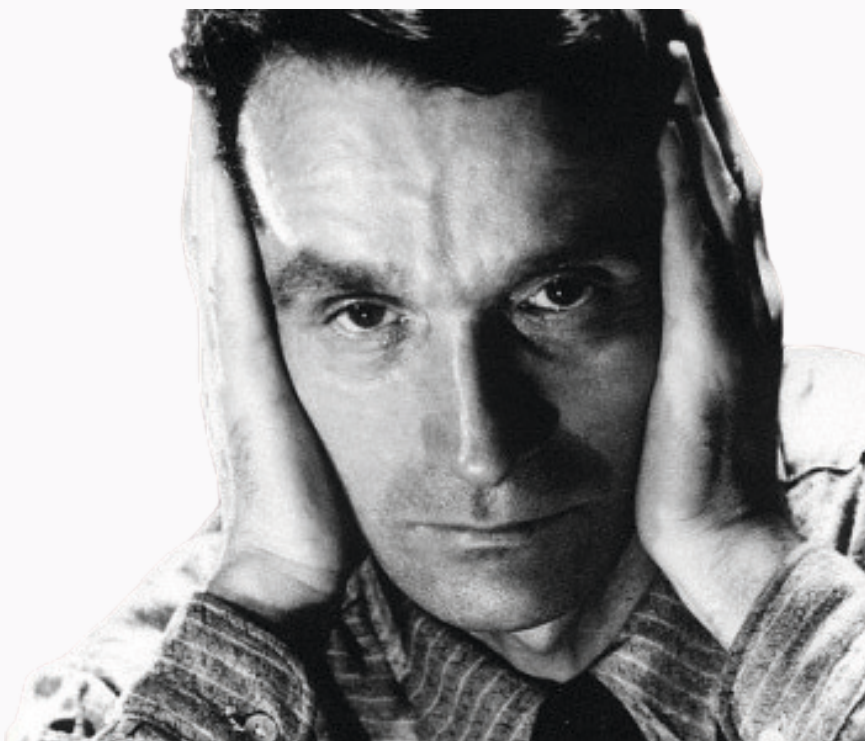
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2026 Rokiem Sergiusza Piaseckiego. W Warszawie, na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach, odbył się uroczysty ponowny pogrzeb pisarza – wybitnego twórcy, patrioty, żołnierza Armii Krajowej, a jednocześnie postaci niepokornej, której życie pełne było dramatycznych zwrotów i niezwykłych przygód.

sposobności, żeby się wydrzeć za granicę... A teraz, jeśli by zorganizowano ankietę: jakie miasto i kraj są najpiękniejsze na świecie? – odpowiedziałbym bez namysłu: Wilno i Wileńszczyzna!” – wyznał Piasecki.

Te słowa najlepiej oddają związek pisarza z miastem, które stało się

sceną wielu wydarzeń jego życia.

Sergiusz Piasecki urodził się w 1901 roku w Lachowiczach koło Baranowicz, na dzisiejszej Białorusi. Był dzieckiem zrusyfikowanego polskiego szlachcica, naczelnika poczty Michała Piaseckiego, i Białorusinki Klaudii Kukałowicz. W dzieciństwie mówił po rosyj-



sku i białorusku, uczęszczał do rosyjskich gimnazjów w Mińsku, Bobrujsku i Pokrowie. Polszczyzny literackiej nauczył się dopiero w dorosłym wieku – w więzieniu, gdzie trafił za napad rabunkowy z bronią w ręku.

Młodość Piaseckiego naznaczyły burzliwe losy. W obronie własnego honoru pobił inspektora gimnazjum i trafił do więzienia dla nieletnich, z którego zbiegł. W Moskwie zetknął się z rewolucją październikową i bolszewickim terrorem. Śmierć przyjaciół i okrucieństwa rewolucji ukształtowały jego głęboki antykomunizm. Po powrocie do Polski ukończył Szkołę Podchorążych Piechoty i jako ochotnik walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, m.in. w obronie Warszawy.

W 1922 roku został agentem polskiego wywiadu, działając pod przykrywką przemysłowca na terenach sowieckich. Wielokrotnie, nieraz nawet 30 razy w miesiącu, przekraczał nielegalnie granicę. W 1926 roku, po wydaleniu ze

służby, został skazany na karę śmierci za udział w napadach rabunkowych. Wyrok zamieniono na 15 lat więzienia.

To właśnie w więzieniu odkrył w sobie talent pisarski. Na konkurs literacki wysłał powieść „Piąty etap”, jednak została ona zatrzymana przez cenzurę więzienną. Dopiero kolejna książka, „Kochanek Wielkiej Niedźwiedzicy”, trafiła do wydawnictwa „Rój”, którego współwłaścicielem był Melchior Wańkowicz. Powieść w 1937 roku stała się bestsellerem, doczekała się trzech wydań i została przetłumaczona na kilkanaście języków. Popularność dzieła sprawiła, że o ułaskawienie Piaseckiego wystąpili pisarze i ludzie kultury, między innymi inny wielki mieszkaniec Wilna – Stanisław „Cat” Mackiewicz, redaktor naczelny dziennika „Słowo”. Prezydent Ignacy Mościcki ułaskawił go w 1937 roku, skracając karę choremu na gruźlicę więźniowi o cztery lata.

Przed wojną ukazały się jeszcze

„Piąty etap” oraz „Bogom nocy równi”.

Wilno we wrześniu 1939 roku

W chwili wybuchu II wojny światowej Piasecki ponownie stanął do walki – najpierw w Korpusie Ochrony Pogranicza, a następnie w szeregach Armii Krajowej na Wileńszczyźnie, gdzie kierował komórką wykonującą wyroki na zdrajcach.

To właśnie tutaj, w Wilnie, Piasecki poznał Józefa Mackiewicza, jednego z najwybitniejszych pisarzy emigracyjnych. Piasecki uratował mu życie w czasie wojny. Mackiewicz zapamiętał Sergiusza Piaseckiego jako człowieka z wąsikami, w czapce zsuniętej na oczy, chodzącego w zniszczonym płaszczu... Postać Piaseckiego uwiecznił później na kartach swojej powieści „Nie trzeba głośno mówić”.

Wilno, tak bliskie jego sercu, znalazło się w dramatycznym położeniu. Po 1 września 1939 roku miasto pozostawało jeszcze na zapleczu frontu i przez kilka dni wojna była w nim niemal nieodczuwalna. Dowódcą sił polskich był wówczas generał Józef Olszyna-Wilczyński, jednak większość wojsk stopniowo wysłano na front.

14 września do Wilna przybył pułkownik Jarosław Okulicz-Kozaryn, który objął dowództwo nad pozostającymi w mieście oddziałami. 17 września, po agresji sowieckiej, Wilno znalazło się w bezpośrednim zagrożeniu. Postanowiono przygotować obronę, jednak plan pułkownika zakładał głównie walki opóźniające, aby umożliwić ewakuację żołnierzy i urzędników na Litwę.

Atak sowiecki rozpoczął się 18 września o godzinie 17.00. Woj-

ska Frontu Białoruskiego pod dowództwem generała Michaiła Kowalowa miały znaczną przewagę liczebną, dysponowały czołgami i samochodami pancernymi. Polacy, mimo braków w broni przeciwpancernej, stawili zacięty opór, używając m.in. butelek zapalających. Walki toczyły się na Rosie, Zarzeczu i w rejonie mostu Zielonego. Udało się zniszczyć i unieruchomić kilkanaście czołgów i wozów pancernych wroga.

19 września, po nocnym odwrocie większości wojsk polskich, walki były mniej intensywne, lecz wciąż zacięte – m.in. na moście Zielonym zatrzymano trzy pojazdy wroga. Ostatecznie polskie oddziały, w obawie przed okrążeniem, wycofały się w stronę granicy litewskiej. Pułkownik Okulicz-Kozaryn wraz z częścią żołnierzy został internowany na Litwie. Tak zakończyły się dwa dni heroicznej obrony Wilna.

Na emigracji – pisarz antykomunistyczny

W dniu zakończenia II wojny światowej – 8 maja 1945 roku. Piasecki wyposażony w fałszywe dokumenty, wyjechał z Wilna z transportem przesiedleńców. Po wojnie w komunistycznej Polsce, poszukiwany przez NKWD i UB, ukrywał się pod zmienionym

nazwiskiem, a następnie został przerzucony z Polski z konwojem UNRRA na Zachód. Osiedlił się w Wielkiej Brytanii, gdzie pracował fizycznie i kontynuował działalność pisarską. Był nieprzejednanym przeciwnikiem komunizmu i przestrzegał przed – jak pisał – „zimnym, krwiożerczym, wyrachowanym gadem rosyjskiego imperializmu”.

W PRL objęty został całkowitym zakazem druku, jednak na emigracji pozostawał jednym z najważniejszych głosów literatury antykomunistycznej.

Zmarł 12 września 1964 roku w Wielkiej Brytanii (w Londynie) i został pochowany na Borough Cemetery w Hastings.

Przez dziesięciolecia spoczywał tam, ale jego postać i spuścizna były przedmiotem starań o sprowadzenie szczątków do Polski. Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięci Narodowej, działając we współpracy z rodziną pisarza, podjęło się procedury ekshumacji i przewiezienia doczesnych szczątków pisarza do kraju.

W dniu 29 września 2025 roku odbyła się uroczysta ceremonia państwowa na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie, podczas której Sergiusz Piasecki został ponownie pocho-

wany z honorami wojskowymi. Sergiusz Piasecki wrócił do Polski.

Na podstawie: ponadgranicami.org; dzieje.pl; prezydent.pl

Opracowała:

KATARZYNA BIERSTAŃSKA



MIESIĘCZNIK
SOLECZNIKI

Wydawca:

Solecznicki Oddział Rejonowy
Związku Polaków na Litwie

REDAKCJA:

Zespół redakcyjny:

Katarzyna Biersztańska
Andżela Dajlidko
Zdzisław Palewicz Jr
Waldemar Śliżewski

Adres do korespondencji:

ul. Wileńska 48
LT - 17116 Soleczniki
Tel.: +37061690480
Email: anna.biersztanska@gmail.com
Nakład: 1500 egz.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Senatu RP i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Redakcja nie zwraca testów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania, redagowania oraz zmiany tytułów.



Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku.



**Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego